

## UROCZYSTOŚĆ NMP, KRÓLOWEJ POLSKI – 3 V 2003

### Z Maryją patrzymy na przeszłość i przyszłość naszej Ojczyzny

1. Patrząc na historię naszego narodu, widzimy niezwykle wyraźny jej związek z historią chrześcijaństwa i z wartościami, jakie niesie Ewangelia w życiu poszczególnych osób i całego społeczeństwa. Wspomnijmy tylko niektóre fakty, które na tę rzeczywistość wskazują: chrzest Polski w 966 roku i początki państwowości Polski, obronne wojny przed najezdami Tatarów, tworzenie się polskiej kultury w okresie średniowiecza i jej rozkwit w czasach renesansu i oświecenia, pierwszy uniwersytet w Krakowie, potop szwedzki i ślub Jana Kazimierza, uchwalenie Konstytucji 3 Maja w 1791 roku, smutny czas zaborów i powstania narodowe, odzyskanie przez Polskę niepodległości w 1918 roku, czasy okupacji hitlerowskiej i wielkiego martyrologium narodu, czasy reżimu komunistycznego i współczesny czas żmudnego budowania nowoczesnego państwa wśród innych narodów Europy. To tylko niektóre fakty, które świadczą o tym, jak bardzo jesteśmy związani z Chrystusem i Jego Matką. Dzisiejsza uroczystość uświadamia nam wielkie dziedzictwo, którego jesteśmy spadkobiercami.

2. Kościół, oddając cześć Maryi, którą my, Polacy, czcimy jako naszą Królową, stawia przed naszymi oczami niezwykłą scenę z Jej życia. Jest to obraz przedstawiający Ukrzyżowanie Chrystusa i stojących obok krzyża Maryję, Jego Matkę, i Jana, umiłowanego ucznia. Trzeba jednak przypomnieć sobie jeszcze inne wydarzenie ewangeliczne, które miało miejsce na początku publicznej działalności Jezusa. Jest to wesele w Kanie Galilejskiej. Widzimy tam Maryję zatroskaną o potrzeby nowożeńców i weselnych gości. Jej słowa wypowiedziane do Syna „Nie mają już wina” są niezwykle znaczące. Wtedy gdy je wypowiadała,

jeszcze nie nadeszła godzina Bożego Syna. Matka Jezusowa z pewnością zdawała sobie z tego sprawę. Ale jak przejmująca jest Jej postawa, wyrażona w zdaniu skierowanym do sług: „zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie” Jesteśmy w tym momencie świadkami pierwszego znaku, jaki uczynił Chrystus.

Dzisiejsza perykopa ewangelijna, nazywana „testamentem Jezusa” stawia nas właśnie w samym centrum Jezusowej godziny. Jesteśmy świadkami cudu Bożej miłości, która nie zatrzymała się przed hańbą gorszącego i okrutnego krzyża. „Tak Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne” Przychodzi godzina Jezusa, ale i nasza godzina, w czasie której doświadczamy odkupieńczej mocy naszego Zbawiciela. Zanim osiągnie samego dna śmierci, zanim Jego Krew dotknie czaszki pierwszego Adama, a przez niego każdego człowieka, Chrystus pozostawia jeszcze swój testament. Oddaje Janowi swoją Matkę i Matce oddaje Jana, a z nim cały Kościół, wszystkich wierzących.

3. Rozważając ten obraz nasza myśl biegnie do duchowej stolicy Polski, na Jasną Górę. Papież Jan Paweł II, nasz Rodak, podczas swojej pierwszej pielgrzymki do Ojczyzny, w czasie Mszy świętej sprawowanej na Jasnogórskich Wałach powiedział: „Przyzwyczajali się Polacy wszystkie, niezliczone sprawy swojego życia, różne jego momenty ważne, rozstrzygające, chwile odpowiedzialne wiązać z tym miejscem, z tym sanktuarium. Przyzwyczajali się ze wszystkim przychodzić na Jasną Górę, aby mówić o wszystkim swojej Matce” Stajemy dzisiaj przed tronem naszej Matki, aby dziękować Jej i razem z nią Jezusowi za wielkie dziedzictwo, które się Polską nazywa. Przychodzimy do Niej, naszej Matki i Królowej, aby rozmawiać o trudnych sprawach: o bezrobociu, o trudnościach przeżywanych w naszych rodzinach, o nadziejach i obawach związanych z budowaniem naszej państwowości w jednoczącej się Europie, o trudnościach związanych z życiem w pluralistycznym społeczeństwie, gdzie uczymy się szacunku do innych ludzi i strzeżeniu naszej chrześcijańskiej tożsamości. Przychodzimy i modlimy się do Niej słowami poety:

„Matko Słowa,  
Matko Dobroci,  
Módl się o dobroć  
Wszystkich polskich słów.

Niech ani jedno słowo  
Nie będzie złe.

Niech ani jedno słów  
Nie czai się do skoku.

Niech ani jedno słowo  
Nie nienawidzi.

Matko polskiej mowy,  
Módl się o jej wieczne trwanie.

Módl się,  
Pani Jasnogórska,  
Czarna,  
O twarzy w bliznach  
Jak polska ziemia”

Przychodzimy razem z Nią i stajemy u stóp Krzyża. Wsłuchujemy się w testament Jej Syna, abyśmy mogli spokojnie i z nadzieją spoglądać w przyszłość naszego Narodu, poszczególnych osób i całego społeczeństwa.

*ks. Paweł Cembrowicz*